

Sygn. akt: I C 816/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2020r.

Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Czyczerska

Protokolant: st. sekretarz sądowy K. K.

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2020r. w Lubinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B. i S. L. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zadośćuczynienie

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. B. kwotę 2.000zł (dwa tysiące złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 27.02.2017r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda S. L. (1) kwotę 1.000zł (jeden tysiąc złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 27.02.2017r. do dnia zapłaty,

III. oddala dalej idące powództwa,

IV. zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 2.893,06zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

V. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubinie kwotę 94,00zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

VI. nakazuje powódce, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Lubinie kwotę 626,32zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 816/18

UZASADNIENIE

Powódka M. B. w imieniu własnym oraz małoletniego syna S. L. (1) w pozwie wniesionym dnia 22 lutego 2018 r. przeciwko stronie pozwanej Zakładowi (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o zapłatę na swoją rzecz kwoty 9.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 lutego 2017 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na rzecz mał. S. L. (1) kwoty 6.000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 27 lutego 2017 r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od strony pozwanej zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 23 marca 2015 r. na DK-3 między L. a L. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego poszkodowaną została powódka M. B. i jej mał. syn S. L. (1). Sprawca zdarzenia P. N. w chwili wypadku posiadał ubezpieczenie z tytułu OC zawarte ze stroną pozwaną. Powódka wraz ze swoim wówczas jedenastomiesięcznym synem zostali przewiezieni karetką pogotowia ratunkowego do szpitala w L.. U powódki po wykonaniu niezbędnych badań stwierdzono skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa i zalecono noszenie kołnierza ortopedycznego przez 2 tygodnie. W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel przyznał na rzecz

powódki kwotę 1.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 200,00 zł tytułem ryczałtu na koszty związane z leczeniem natomiast na rzecz mał. S. L. (1) przyznano kwotę 1.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Ponadto ubezpieczyciel zaproponował ugodowe zakończenie sprawy poprzez przyznanie na rzecz powódki i jej syna dodatkowych kwot po 300,00 zł tytułem zadośćuczynienia, na co powódka nie wyraziła zgody.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu ubezpieczyciel podał, że roszczenie powodów o zadośćuczynienie co do jego wysokości jest bezzasadne. Strona pozwana wskazała, że na etapie postępowania likwidacyjnego, po analizie dokumentacji medycznej powodów stwierdzono, że zdarzenie drogowe nie pozostawiło żadnych trwałych następstw na ich zdrowiu. Ubezpieczyciel podał, że po wypadku powodowie nie wymagali hospitalizacji. Jednocześnie strona pozwana zakwestionowała uraz psychiczny, który to powodowie mieliby doznać podczas zdarzenia, gdyż powódka była wyłącznie na jednej wizycie u psychologa. W ocenie strony pozwanej wszelkie dalsze powoływane przez powódkę dowody są spóźnione.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 marca 2015 r. na 385,2 km DK-3 pomiędzy L. a L. doszło do wypadku drogowego, spowodowanego przez P. N. kierującego pojazdem marki O. o nr rej. (...), który nie zachował bezpiecznej odległości między pojazdami, czym doprowadził do uderzenia w tył pojazdu kierowanego przez powódkę, z którą podróżowali jej syn S. L. (1) oraz partner P. L.. Pojazd sprawcy zdarzenia w chwili wypadku był ubezpieczony z tytułu OC w Towarzystwie (...) S.A. w W..

Dowód:

- pismo KPP w L. z dnia 31.03.2015 r., k. 12;

- akta szkodowe na płycie CD, k. 68;

Na skutek powyższego zdarzenia powódka wraz z powodem zostali przetransportowani karetką pogotowia ratunkowego do (...) Sp. z o.o. w L.. Po wykonaniu niezbędnych badań, w tym RTG kręgosłupa - odcinka szyjnego, u powódki stwierdzono skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa i zalecono noszenie kołnierza ortopedycznego przez okres 2 tygodni. Powódka pozostawała pod opieką poradni ortopedycznej i neurologicznej oraz została zaopatrzona w leki i skierowana na fizjoterapię. W okresie od 20.04.2015 r. do 30.04.2015 r. oraz od 22.06.2015 r. do 03.07.2015 r. uczęszczała na zabiegi Solux, terapie ultradźwiękami (UD), laser, prądy Tensa oraz masażu suchego częściowego. Powódka z uwagi na ogromny lęk przed jazdą samochodem w dniu 3 kwietnia 2015 r. udała się do (...), w której specjalista psychiatra rozpoznał u niej zaburzenia adaptacyjne i skierował do poradni psychologicznej na dalszą terapię. Psycholog również potwierdził powyższe zaburzenia, które z czasem ulegały stopniowemu zmniejszeniu.

M.. powód S. L. (1) w chwili zdarzenia miał 11,5 miesiąca. Z uwagi na jego wiek po wypadku nie wykonano u niego zdjęcia RTG, natomiast lekarz stwierdził, że dziecko nie posiadało żadnych obrażeń. Powódka zauważyła jednak, że po wypadku syn często budził się w nocy, miał zwiększoną potrzebę przebywania na rękach, był rozdrażniony i płaczący. Powódka w dniu 24 marca 2015 r. udała się z synem do lekarza pediatry, który stwierdził, że dziecko przeżywało silny stres związany z wypadkiem i ogromnym hukiem podczas zdarzenia. Lekarz zalecił podawanie dziecku herbaty z melisą. Powódka w dniu 15 kwietnia 2015 r. ponownie udała się z synem do lekarza, gdyż dziecko nadal budziło się w nocy i przeraźliwie bało się jazdy samochodem.

Powódka po zderzeniu poczuła gwałtowne szarpnięcie do przodu a następnie uderzyła głową w zagłówek. Odczuwała silny ból szyi i głowy. M. B. stosowała się do w/w zaleceń lekarskich, natomiast nigdy wcześniej nie leczyła się w zakresie dolegliwości kręgosłupa. Po wypadku mał. powód S. L. (1) bardzo mocno płakał. Z uwagi na założony powódce kołnierz ortopedyczny, nie mogła ona swobodnie nosić syna na rękach a jedynie za pomocą specjalnej chusty. Syn powódki nie jeździł wówczas w wózku, co również utrudniało jej opiekę nad nim. Ponadto w tamtym okresie powódka zaprzestała karmić syna, co również spowodowało u niego dodatkowy stres. Powódka mimo przeprowadzonej

rehabilitacji, okresowo odczuwa ból na zmianę pogody a raz w miesiącu odczuwa bóle kręgosłupa. Przez długi czas bała się jeździć samochodem i obecnie również przy wsiadaniu do auta czuje strach.

Dowód:

- dokumentacja medyczna powódki, k. 13-24;
- historia zdrowia i choroby mał. powoda, k. 25-26v;
- przesłuchanie powódki M. B., e-protokół z dnia 04.03.2020 r., k. 162-162v;
- akta szkodowe na płycie CD, k. 68;

Powódka M. B. na skutek wypadku z dnia 23 marca 2015 r. doznała urazu kręgosłupa szyjnego nazywanego urazem typu przyśpieszeniowo-opóźnionego czyli "bicza" WAD, który to uraz polega na uszkodzeniu aparatu mięśniowo-więzadłowego kręgosłupa szyjnego spowodowanego siłami wywołującymi nagłe przyśpieszenie lub opóźnienie ruchu szyi i głowy w stosunku do klatki piersiowej, powstające zwykle w wyniku urazu komunikacyjnego. Powódka w trakcie leczenia farmakologicznego i rehabilitacyjnego nosiła kołnierz ortopedyczny przez 2 tygodnie. W ówczesnym czasie przebywała na urlopie macierzyńskim, przedłużonym następnie o urlop wypoczynkowy. W związku z powyższym powódka stosowała się do zaleceń lekarzy, odciążała kręgosłup, nie dźwigała i nie pracowała. Badanie powódki wykazało prawidłową ruchomość kręgosłupa szyjnego a nawet ta ruchomość jest nadzwyczaj dobra. W związku ze zdarzeniem u powódki nie stwierdzono uszczerbku na zdrowiu. Przebyty wypadek był czynnikiem sprawczym wystąpienia u powódki dolegliwości bólowych kręgosłupa szyjnego, natomiast zastosowane leczenie obejmujące wszystkie konieczne elementy doprowadziło do znacznej regresji dolegliwości. Powódka od czasu zakończenia leczenia nie wymagała ponownego leczenia ani wykonania szczegółowych badań diagnostycznych kanału kręgowego szyjnego. Obecny stan zdrowia powódki nie powoduje występowania żadnych ograniczeń w wykonywaniu obowiązków zawodowych, życiu społecznym i rodzinnym. U powódki nie stwierdza się występowania objawów korzeniowych, jednak należy uwzględnić możliwość wystąpienia u niej późnych powikłań przebytego urazu w postaci wtórnych, wczesnych zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa szyjnego.

Powódka M. B. po wypadku nie wymagała leczenia psychiatrycznego ani bezwzględnych oddziaływań terapeutycznych. Pogorszenie jej stanu psychicznego miało charakter jedynie reakcji fizjologicznej. Obecnie prawidłowo funkcjonuje społecznie, relacje rodzinne są dobre, powódka opiekuje się dwojgiem dzieci i mimo że robi to rzadziej i ostrożniej to jednak jeździ samochodem. U powódki nie stwierdza się ani trwałych ani długotrwałych skutków dla zdrowia psychicznego w związku z doznanym dnia 23 marca 2015 r. urazem.

Dowód:

- opinia biegłych sądowych chirurgii urazowej i ortopedii lek. med. S. L. (2) i neurologii lek. med. J. W. z dnia 04.12.2018 r., k. 90-96;
- opinia biegłego sądowego psychiatry lek. med. T. C. z dnia 30.09.2019 r., k. 138-140;

Pismem z dnia 8 grudnia 2015 r. powódka zgłosiła szkodę i wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty po 10.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia na skutek wypadku z dnia 23 marca 2015 r. dla niej i dla mał. powoda S. L. (1) oraz kwoty 109,19 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia rehabilitacji, opieki oraz sprzętu rehabilitacyjnego. Powódka domagała się również zapłaty kwoty 2.000,00 zł tytułem odszkodowania za doznanie 2% uszczerbku na jej zdrowiu. W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana przyznała na rzecz powodów kwoty po 1.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 200,00 zł tytułem zwrotu kosztów związanych z leczeniem. Ponadto strona pozwana zaproponowała ugodowe zakończenie sprawy poprzez przyznanie dodatkowych kwot po 300,00 zł na rzecz każdego z powodów tytułem zadośćuczynienia. Pomimo zgłoszonego przez powódkę odwołania, ubezpieczyciel nie zmienił swojej decyzji.

Dowód:

- zgłoszenie szkody z dnia 08.12.2015 r., k. 27-30;
- pisma ubezpieczyciela, k. 31-40;
- odwołanie powódki z dnia 10.03.2016 r., k. 41-43;
- pismo ubezpieczyciela z dnia 05.04.2016 r., k. 44-47;
- przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 02.10.2016 r., k. 48-50;
- pismo ubezpieczyciela z dnia 27.02.2017 r., k. 51;
- akta szkodowe na płycie CD, k. 68;

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

W sprawie bezspornym było, że w dniu 23 marca 2015 r. doszło do zdarzenia drogowego, w którym poszkodowanymi zostali powodowie - M. B. doznając urazu kręgosłupa szyjnego oraz konsekwencji na zdrowiu psychicznym oraz mał. S. L. (1) doznając urazu psychicznego spowodowanego stresem związanym z wypadkiem.

Spór w niniejszej sprawie sprowadzał się do ustalenia czy powodowie zasadnie żądają zasądzenia od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwot po 9.000,00 zł powódka i 6.000,00 zł mał. powód tytułem dalszego zadośćuczynienia za krzywdę w wyniku wypadku samochodowego z dnia 23 marca 2015 r. Strona pozwana kwestionowała swoją odpowiedzialność odszkodowawczą co do wysokości, podnosząc, że stopień i rozmiar dolegliwości oraz następstw kolizji wskazanych przez powodów nie wypełnia przesłanek do zapłaty tak wygórowanych kwot.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia lub jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zadośćuczynienie przysługuje bowiem za krzywdę, a więc za szkodę o charakterze niemajątkowym, która nie przedstawia jakiegokolwiek wartości ekonomicznej. Podkreślić w tym miejscu należy, że art. 445 § 1 k.c. nie wskazuje żadnych kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, pozostawiając to do oceny Sądu. Jednakże zarówno doktryna jak i judykatura wypracowały w tym względzie szeroko akceptowane stanowisko, wskazując, iż wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności, a zwłaszcza stopnia i czasu trwania cierpień fizycznych i psychicznych (pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów, dokonywane operacje, leczenie sanatoryjne), trwałości skutków czynu niedozwolonego (kalectwo, oszpecenie, bezradność życiową, poczucie nieprzydatności), prognozy na przyszłość (polepszenie lub pogorszenie stanu zdrowia), wieku poszkodowanego (zwykle większą krzywdą jest kalectwo dla osoby młodszej), niemożności wykonywania ulubionego zawodu, uprawiania sportów, pracy twórczej, utratę kontaktów towarzyskich itp. (por. m.in. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999r., II UKN 681/98, OSNP 2000, poz. 626). W judykaturze podkreśla się, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, co oznacza, iż ma złagodzić odczuwalność doznanej krzywdy z jednej strony, z drugiej zaś jednak nie może ono być źródłem wzbogacenia (Wyrok SN z dnia 9 lutego 2000r., III CKN 582/98, niepubl.). Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości.

Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie a przede wszystkim z opinii biegłych sądowych z zakresu chirurgii-ortopedii, neurologii i psychiatrii, Sąd doszedł do przekonania, że krzywda po stronie

powódki wystąpiła i była ona ściśle związana ze zdarzeniem z dnia 23 marca 2015 r. Konsekwencjami tego wypadku były doznane przez powódkę uraz kręgosłupa szyjnego i odczuwane w związku z tym dolegliwości bólowe, konieczność rehabilitacji oraz ograniczenia w aktywności fizycznej i codziennym funkcjonowaniu a także zaburzenia adaptacyjne związane z lękiem przed jazdą samochodem.

W ocenie Sądu na uwzględnienie zasługuje również roszczenie mał. powoda S. L. (1), który jak wynikało z zeznań powódki również ucierpiał w przedmiotowym wypadku. Mał. powód w wyniku uderzenia przez inny pojazd i huku został niewątpliwie narażony na silny stres. Był wówczas zaledwie 11,5 miesięcznym dzieckiem a jego krzywda ukazała się w zwiększonej płaczliwości, rozdrażnieniu, brakiem spokojnego snu oraz zwiększoną potrzebą przebywania na rękach rodziców. Dziecko wykazywało również strach poprzez silny płacz przed jazdą samochodem.

Zdaniem Sądu krzywda powodów rzeczywiście wystąpiła, na co powódka M. B. wskazywała zarówno w treści pozwu jak i zeznając przed Sądem a tym samym doznane przez nich cierpienia uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia.

Wobec powyższych okoliczności oraz faktu, że powodowie już podczas postępowania likwidacyjnego otrzymali kwoty po 1.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, Sąd zdecydował o zasądzeniu na rzecz M. B. kwoty 2.000,00 zł, a na rzecz mał. S. L. (1) kwoty 1.000,00 zł, co w świetle przedstawionego materiału dowodowego, opartego na przedłożonej dokumentacji medycznej powódki, jej zeznaniach oraz niekwestionowanych opiniach biegłych sądowych, należało uznać za wystarczające dla zrekompensowania powodom krzywdy i cierpienia związanego z wypadkiem drogowym z dnia 23 marca 2015 r. Jak to wyżej wskazał Sąd powodowie doznali z przyczyn od siebie niezależnych urazu – jeśli chodzi o powódkę oraz silnego stresu – jeśli chodzi o oboje z nich. Przedmiotowe zdarzenie wytrąciło powodów z normalnego, niezakłóconego funkcjonowania, narażając na obawy co do zdrowia i prawidłowego rozwoju dziecka. Niemniej jednak doznana krzywda nie była, zdaniem Sądu, długotrwała, cierpienia ustały, a wypadek nie spowodował trwałych następstw dla zdrowia fizycznego i psychicznego obojga powodów.

Zasadne było również roszczenie powodów w zakresie dotyczącym odsetek ustawowych od zasądzonych kwot zadośćuczynienia. Wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Rozstrzygnięcie o odsetkach zostało wydane na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Sąd zasądził odsetki od dnia 27 lutego 2017 r., zgodnie z żądaniem pozwu tj. od dnia wydania ostatecznej decyzji przez ubezpieczyciela.

Sąd w pkt III sentencji wyroku oddalił powództwo w pozostałej części.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. Powódka wygrała sprawę w 20% i w takiej też proporcji Sąd rozdzielił pomiędzy stronami koszty procesu. Powódka poniosła koszty w wysokości 1750 zł, a pozwana (bez kosztów zastępstwa procesowego) w kwocie 500 zł. Strony więc w zakresie uiszczonych kosztów poniosły koszty w dużej mierze adekwatnie do wyniku sprawy. Co do kosztów zastępstwa procesowego poniesionego przez stronę pozwaną, to Sąd w pkt IV zasądził na jej rzecz od powódki kwotę 2.893,06 zł stanowiącą 80 % tych kosztów (stawka 3617 zł). W pkt V i VI wyroku Sąd rozdzielił pomiędzy stronami adekwatnie do rozstrzygnięcia koszty sądowe, pokryte tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłego sądowego (907,28 zł.)